

„MOJA PRZYGODA Z BIBLIOTEKĄ”



WSPOMNIENIA CZYTELNIKÓW I PRZYJACIÓŁ BIBLIOTEKI

Moja Biblioteka.

Jest w naszym mieście takie miejsce, które przyciąga mnie jak magnes. Chętnie tam idę, bez względu na pogodę czy porę roku. Miejscem tym jest Biblioteka Miejska.

Moja przyjaźń z książką rozpoczęła się w latach mojej młodości. Odległy to już czas, kiedy wypożyczano się książki przy Placu Wolności, później bibliotekę przeniesiono do budynku w Parku Radziwiłłowskim gdzie znajduje się do dziś.

Przed kilku laty zapisałam się do Filii Biblioteki Miejskiej „na Zgodzie” i tak Filia Nr. 2 stała się moją biblioteką.

Jestem czterdziestoletnim czytelnikiem, lata które minęły przynosiły zmiany które się widziały. Zmniejsza liczba czytelników, otwierano Filie Biblioteki Miejskiej. W dół czytelników trafiało coraz więcej ciekawych i dobrych książek, ponieważ księgozbiór stawał się coraz bogatszy. W bibliotekach podjęto pracę pokolenie młodych ludzi, odpowiednio przygotowanych do zawodu. Poprawiały się też warunki pracy pracowników bibliotek. Wszelkie zmiany wiesz, kiedy wstawiasz rękę i czujesz je lepszym i przyjemniejszym. Człowiek przyzwyczaja się do zmian, ludzi, rzeczy. Każdy z nas ma swoje sympatie ulubione przedmioty i miejsca. Myjątkiem nie jestem, lubię swoją bibliotekę, ta przeniesiona ze „Zgody” do lokalu po dawnym Komitecie PZPR, mam też „swoje” Panie które pracują w niezłych warunkach lokalowych umiemy tworzyć tak miłą atmosferę że z przyjemnością wypożyczano się tam książki.

Na naszej szeregówce (czytelniów) zmianą lokalu nie zmienią
naszych bibliotekarek. Nadal są zyskliwe, służą, pomocą, przy
wyborze lektury, mają też dla nas miłe słowo i uśmiech.

To jest ważne dla nas. Człowiek czuje się oczekiwany gościem.
Dobry tu wypożyczać książki, dodatkową zachętą jest bliski
kontakt z książkami, szukam sama, spokojnie zapoznajesz się
z treścią i mam świadomość że nasze Panie nie śpieszą się
goty tak „burzają” świat książek.

Lokal naszej biblioteki jest przestronny, widny i czysty.
To królestwo książek, gdzie wysadze regały z tysiącami tomów
przyciągają wzrok i kury. Sporo tych książek przeczytałam,
były to książki o różnej treści, bajki, męski i wzmocniły.
Przez wszystkie lata były wiernymi przyjaciółkami.
Świat książek ciągle mnie zachęca. Czytanie to przyjemny
wypoczynek i rozrywka. Człowiek który lubi czytać, przenośny
tutaj jak spragniony do źródła wody, nic może nie czytać.
Dzięki pracy miłych Pań Bibliotekarek masz wciąż
z książką, stają się mocniejsze.

Dziękuję Paniom tu pracującym za zyskliwość,
miłe słowo i uśmiech, za ciepłą atmosferę w której wypożyczać
książki jest dużą przyjemnością oraz życząc wszystkim
co dobre w życiu prywatnym i zawodowym.

Biała Podl. 2003

Irena Melaniuk.